

TYGODNIK SUWALSKI

NR 48(369) ROK VIII

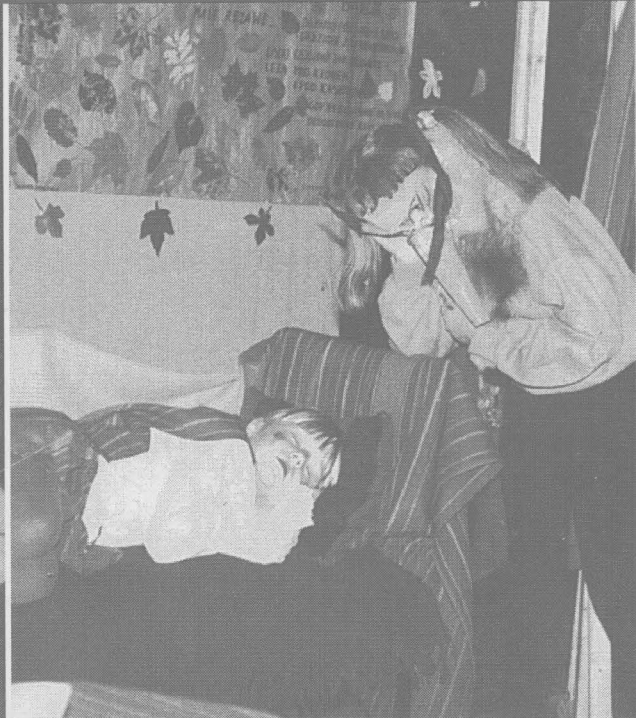
26 LISTOPADA 1997 R.

CENA 60 GR



POŻEGNANIE JESIENI (str. 9)

Fot. Z. Gałaszewski



KRESKA KAZIMIERZA GOMUŁKI

„Nieśmiałą zapowiedź czegoś większego” wyraził 14 listopada w Galerii „Chłodna 20” **Kazimierz Gomułka**, otwierając swoją wystawę rysunków pod takim właśnie tytułem.

Artysta urodził się w Giżycu, ukończył Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Supraślu, później Państwową Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych w Gdańsku na wydziale wzornictwa przemysłowego. Przez przypadek znalazł się w Suwałkach i, jak twierdzi, wcale tego nie żałuje, bo żyje mu się tutaj dobrze. Tutaj też - jak powiedział - pozostanie.

Na swoim koncie ma wystawy zbiorowe i indywidualne, m.in. w

Warszawie, Wielkiej Brytanii, Suwałkach. Prace jego były publikowane w „Tygodniku Północnym”, „Tygodniku Suwalskim”, a teraz goszczą na łamach „Krajobrazów”. Aktywnie udziela się w plenerach artystycznych środowiska suwalskiego, jest instruktorem plastyki w ROKiS, uczy plastyki w liceum.

Jest autorem projektów wielu wnętrz, m.in. „Albatrosa” w Augustowie, NOT-u i klubu „Suwalszczyzna” w Suwałkach, baru „Żeglarz” w Węgorzewie, baru turystycznego w Olecku.

Wystawa prezentowana obecnie jest zbiorem rysunków „z szuflady” uzupełnionych o żartobliwe czy nawet ironiczne prace



Fot. Z. Galaszewski

graficzne. Powstały one w ciągu ostatniego roku. To Suwałki nocą, w dzień, marzenia a nawet wprawki, które wykonuje każdy artysta, by nie wypaść z formy.

Niebawem minie 20 lat pracy

Kazimierza Gomułka w Suwałkach, czas więc - jak sam zapowiedział - na większą wystawę, na której nie powinno zabraknąć malarstwa, rysunku i oczywiście grafiki. (bis)

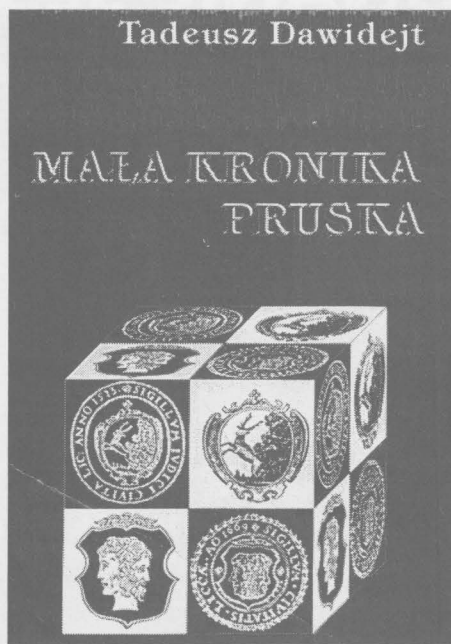
KRÓTKA HISTORIA ELKU

W poniedziałek, 17 bm. w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej odbyło się spotkanie autorskie **Tadeusza Dawidejta - farmaceuty z Augustowa**, promujące jego niedawno wydaną książkę pt. „Mała historia pruska”. Publikacja dotyczy historii Elku końca XVII w., a więc okresu po potopie szwedzkim, który tak mocno dotknął m.in. Mazury.

T. Dawidejt znany jest już z tomików wierszy. Tym razem pokusił się o sfabularyzowaną wersję pewnego etapu historii Elku i Mazur, związanej z odbudową i zmianą herbu miasta. Przygotowując swój esej, opierał się głównie na wydawnictwach wcześniejszych, nie sięgając bezpośrednio do źródeł archiwalnych. Zdaniem czytelników, w tym członków Oddziału Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza, działającego w Suwałkach, potrafił znakomicie wychwycić istotne, potwierdzone fakty historyczne, jak również w sposób ciekawy zawrzeć je w fabularyzowanej formie. Autor ma wspaniale wyrobioną intuicję historyczną, popartą oczywiście zdobytą wiedzą o historii tego okresu zarówno Rzeczypospolitej, jak i naszego regionu. Jak

sam powiedział, inspirującą lekturą w pracy nad esejem były zarówno Trylogia, jak i pamiętniki Paska, które pozwoliły mu wczuć się w klimat epoki, jej styl i język.

Inicjatorką spotkania była kierowniczka działu informacyjno-bibliograficznego WBP **Jadwiga Nowacka**, która od lat organizuje pracę oświatową i spotkania autorskie w bibliotece. (ag)



Wzrost zagrożeń budowlanych

UWAGA, REMONT!

Coraz częściej mówi się i pisze o wzroście zagrożeń wypadkowych w miejscach publicznych. Niebezpieczne są zwłaszcza budowy i remonty budynków zlokalizowanych przy ulicach, budowy, remonty i naprawy sieci ciepłowniczych, wodno-kanalizacyjnych, gazowych czy telefonicznych. Wypadkami grożą również budowy i remonty dworców, szkół, banków czy kościołów. Zagrożone jest zarówno zdrowie i życie zatrudnionych przy tych pracach ludzi, jak też i osób postronnych (przechodniów, użytkowników dróg, mieszkańców).

Zaniepokojony wzrostem wypadków Okręgowy Inspektorat Pracy w Białymstoku podjął inicjatywę natychmiastowego reagowania poprzez kontrole interwencyjne w przypadku ujawnienia zagrożeń życia lub zdrowia pracowników wykonujących roboty albo osób postronnych. **W związku z tym w siedzibie Okręgowego Inspektoratu Pracy w Suwałkach (ul. Noniewicza 10, pok. 409 i 411, tel. 66-46-77 i 66-65-97) będą przyjmowane informacje w tej sprawie od obywateli codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-13.00.** (ag)

KRONIKA POLICYJNA

W minionym tygodniu (14 - 20 bm.) na terenie województwa suwalskiego zanotowano 60 kradzieży z włamaniem, 13 przestępstw gospodarczych oraz 6 rozbojów. Wydarzyło się 14 wypadków drogowych, w których jedna osoba zginęła, a 14 zostało rannych.

Na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa zatrzymano 27 sprawców.

Włamania i kradzieże

14 bm. nieznanymi sprawcami podczas nieobecności domowników, używając oryginalnego klucza, weszli do mieszkania przy ul. Młynarskiego, skąd wynieśli wyroby ze złota o wartości 1500 złotych.

Tego samego dnia w godz. 8.00-16.00, także podczas nieobecności właścicieli, złodzieje włamali się do domu jednorodzinnego przy ul. Zarzeczce. Skradli komputer wraz z osprzętem, 15 tys. marek niemieckich, 2 tys. dolarów amerykańskich, a z garażu zabrali oponę o numerze rejestracyjnym SWL 6725. Straty wynoszą 100 tys. złotych.

16 bm. zgłoszono włamanie do mieszkania przy ul. Skłodowskiej. Nieznani sprawcy dostali się do środka po wypchnięciu drzwi balkonowych. Skradli telewizor kolorowy, magnetowid, biżuterię złotą i srebrną oraz 15 kg mięsa. Straty - ok. 4 tys. złotych.

18 bm. o godz. 18.00 po wyłamaniu zamka w drzwiach wejściowych złodzieje dostali się do magazynu Przedsiębiorstwa Handlu, Zaopatrzenia i Rolnictwa przy ul. Szkolnej, skąd wynieśli różnego rodzaju narzędzia rolnicze o wartości ok. 20 tys. złotych.

Rozboje

15 bm. o godz. 15.30 na boisku szkolnym przy ul. Sejneńskiej dwóch 16-latków zażądało do 13-letniego chłopca pieniędzy. Gdy

odmówił - został pobity. Jeden ze sprawców został zatrzymany.

Dwa dni później o godz. 19.30 dwóch zamaskowanych mężczyzn weszło do sklepu spożywczego przy ul. Patli. Zabrali z kasy 1000 złotych. Zostali zatrzymani trzy dni później.

Również 17 bm. o godz. 18.30 także dwóch zamaskowanych mężczyzn, grożąc ekspedientce użyciem broni, zabrali z kasy 350 złotych. Rozbój miał miejsce w sklepie spożywczym przy ul. Ogińskiego. Sprawcy zatrzymani zostali 20 bm.

Szukamy samochodów

W ubiegłym tygodniu w Suwałkach skradziono cztery samochody: z ul. Szymanowskiego szarego nissana o numerze rejestracyjnym SWZ 3111, z ul. Noniewiczza złotego mercedesa benz (MI-EZ 126), z ul. Reja czerwonego fiata 126p (SWY 2364), a z ul. Hamerszmita szarego poloneza (SWT 2869).

Niebezpieczne małaolatki

20 bm. policjanci z Komendy Rejonowej Policji zatrzymali grupę przestępczą, która od września do 19 listopada dokonała 5 napadów rabunkowych z bronią na sklepy spożywcze. Zatrzymano 6 sprawców w wieku 14 - 18 lat. Wszystkie napady miały miejsce na terenie osiedla Północ. Wobec zatrzymanych zastosowano areszt tymczasowy. (et)

★★

Od 15 listopada br. w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Suwałkach powstał nowy Wydział Policji Sądowej. Obowiązki jego szefowej pełni komisarz Ewa Przelomska - dotychczasowa rzeczniczka prasowa KWP. Gratulujemy pani Ewie awansu i serdecznie dziękujemy za dotychczasową z nami współpracę i życzliwość.

Redakcja „TS”

Kol. Jadwidze Adamczewskiej
serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci

TEŚCIA

składają pracownicy Urzędu Miejskiego w Suwałkach

ZEBRANE Z TYGODNIA

★ W trakcie wizyty polskiego ministra spraw zagranicznych w Wilnie zapowiedziano podpisanie, oczekiwanej na naszym pograniczu, umowy o readmisji i aktywizacji walki z zorganizowaną przestępczością. Profesor Gremek podkreślał potrzebę współpracy z obwodem kaliningradzkim, Białorusią i Litwą. Dobrze to rokuje przyszłości Euroregionu Niemen.

★ W niedzielę, 16 bm., poświęcono na sejneńskim cmentarzu cztery pomniki na grobach żołnierzy litewskich poległych w walkach 1920 roku. W czasie uroczystości mówiono o potrzebie współpracy i o tym, by pamięć łączyła, a nie dzieliła współczesnych.

★ W Jarosławiu przebywała polska misja gospodarcza zorganizowana przez Polsko-Litewską Izbę Gospodarczą. Wyjechały 32 firmy z całego kraju. Z Suwałk prezentowano meble AJRO.

★ Zakończyły się II Międzynarodowe Targi Ryskie. Uczestniczyło w nich ponad 40 firm, wręczono tradycyjne nagrody w postaci „Włóczni Jaćwingów”.

★ Obradowali rolnicy prowadzący tzw. gospodarstwa agroturystyczne. W województwie jest ich blisko 500. Z Suwalszczyzny nagrodzono Marka Zajączkowskiego z Wiżajn.

★ W województwie suwalskim powstaje partia polityczna Ruch Społeczny AWS. Dariusz Ciszewski zapewnił, że zebrano 130 podpisów, a na przełomie stycznia i lutego partia będzie liczyła co najmniej tysiąc osób. Nie można łączyć członkostwa w RS AWS z członkostwem w innej partii.

★ Suwalczanie coraz częściej korzystają z telefonu zaufania suwalskiej policji, przekazując ważne dla pracy operacyjnej wiadomości. Policja gwarantuje pełną anonimowość. Telefon w Suwałkach (0-87) 66-25-40.

(mes)

★ Maja Mikielska i Adam Grygień, oboje z klasy VIIb SP nr 2, zostali laureatami ogólnopolskiego konkursu ph. „Józef Piłsudski - śladami Marszałka”, który zorganizowała jedna z białostockich szkół. Konkurs odbywał się w dwóch kategoriach: plastycznej i historycznej, w której startowali Maja i Adam. Byli oni jedynymi reprezentantami naszego województwa. W tej kategorii o laury walczyło 105 uczestników, w tym 81 uczniów szkół podstawowych. Reprezentanci „dwójki” zajęli ex aequo III miejsce i otrzymali nagrody książkowe. Do konkursu przygotowywała ich p. Barbara Charko.

(gis)

OFERTA DLA PRZEDSIĘBIORCÓW

Agencja Rozwoju Regionalnego „Ares” organizuje seminarium „Małe i średnie przedsiębiorstwa w obliczu integracji Polski z Unią Europejską”. Odbędzie się ono w dniach 27-28 listopada w Domu Nauczyciela. W programie znajdują się głównie zagadnienia dotyczące sytuacji, w jakiej znajdują się polskie przedsiębiorstwa w niedalekiej przyszłości. (ag)

ZAPROSILI NAS:

★ Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. M. Konopnickiej na spotkanie promujące książkę Jerzego Samusiaka pt. „Przez piaski i dzungle”.

★ Artysta plastyk Juliusz Batura na wystawę ekslibrisów Marzycji Żumaszewnej-Żaksygarnej.

★ Suwalskie Towarzystwo Muzyczne im. Emila Młynarskiego na uroczystość jubileuszową z okazji 20-lecia istnienia.

★ Entertainment Inc. na konferencję prasową w Białymstoku poświęconą nowej cyfrowej telewizji satelitarnej Wizja TV.

★ Sekcja lekkiej atletyki Szkolnego Klubu Sportowego „Ekonomik” na podsumowanie sezonu LA 1997.

Dziękujemy!

PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz** spotkał się z:

- ★ kierownictwem i piłkarzami SKS „Wigry” (zdjęcie poniżej),
- ★ generałem broni **Henrykiem Szumskim** oraz uczestniczył w ćwiczeniach 14 Suwalskiego Pułku Artylerii Przeciwpancernej im. Marszałka J. Piłsudskiego na poligonie w Orzyszu. (ag)



Fot. Z. Gałaszewski

POMNIK ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ

Z inicjatywą postawienia pomnika poświęconego pamięci żołnierzy Armii Krajowej wystąpiła grupa suwalskich kombatanów. W piątek, 14 listopada, w biurze Rady Miejskiej odbyło się spotkanie komitetu organizacyjnego budowy pomnika. Zebrani powierzyli funkcję przewodniczącego komitetu **Marianowi Lucie** - przewodniczącemu Rady Miejskiej w Suwałkach. Wiceprzewodniczącym został **Jerzy Klimko** - prezes Obwodu Suwalskiego Światowego Związku Żołnierzy AK, a skarbnikiem - **Antoni Mazalewski**, który podobną funkcję pełni wśród AK-owców obwodu suwalskiego.

Ponadto w skład komitetu wchodzi: **Cezary Cieślukowski** - wojewoda suwalski, **Grzegorz Wołagiewicz** - prezydent Suwałk, **Ryszard Bańkowski** - dowódca 14 Suwalskiego Pułku Artylerii Przeciwpancernej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, ks. **Krzysztof Kaczyński** - kapelan suwalskiego pułku, artysta plastyk **Andrzej Strumiłło**,

Henryk Kojak - prezes Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego, **Tadeusz Lutostański** - prezes Stowarzyszenia Pracodawców i **Jerzy Wawruk** - prezes Zarządu Wytwórni Podkłaów Strunobetonowych „Kolbet”. Skład komitetu jest w dalszym ciągu otwarty i wszystkie osoby chętne do współpracy będą w nim mile widziane.

Zaproponowano wstępną lokalizację pomnika przy ul. Noniewicza w pobliżu obecnej siedziby III Liceum Ogólnokształcącego lub na dotychczas wolnym placu przy Urzędzie Telekomunikacji albo też na skwerku przy zbiegu ulic Sejneńskiej i Utraty. Ostateczną opinię w tej sprawie wydadzą architekci miejski i wojewódzki.

Andrzej Strumiłło, który podjął się pełnienia roli konsultanta artystycznego, zaproponował, aby pomnik żołnierzy AK stanowił kompozycję przestrzenną lub rzeźbę, a nie był to pojedynczy kamień czy obelisk.

(rł)

ZARZĄD MIASTA

Przetargi

Na posiedzeniu 18 bm. Zarząd Miasta zatwierdził wyniki przetargu na rozbiórkę budynków pod nową zabudowę suwalskiego ratusza (segment A i B). Zgodnie z wnioskiem komisji przetargowej prace te wykona Zakład Ogólnobudowlany Usługowo-Handlowy MAL-REM za 99.663 złote.

Zatwierdzono też wyniki przetargu na dostawę pojemników do selektywnej zbiórki surowców wtórnych. Najkorzystniejszą ofertę pod względem ceny, gwarancji, upustów i estetycznego wyglądu pojemników przedstawiła firma MET-BUD z Warszawy i z nią też zostanie podpisana umowa.

Straż Miejska

Zarząd Miasta zapoznał się z informacją dotyczącą działalności Straży Miejskiej w okresie od 1 stycznia do 31 października br. W tym czasie pracowało 12 strażników. Dokonali oni 998 interwencji, pouczyli 570 osób, a mandatami ukarali 615. Przyniosło to wpływy do kasy miejskiej w wysokości 20.235 złotych. W stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego jest to wzrost o 8.395,50 złotych.

Funkcjonariusze Straży Miejskiej pracują w systemie dwuzmianowym (7.30 - 15.30 i 14.00 - 22.00) od poniedziałku do piątku. W soboty dyżuruje patrol zmotoryzowany w godz. 7.00 - 15.00.

Strażnicy współpracują z Wydziałem Prewencji Komendy Rejonowej Policji, uczestnicząc we wspólnych patrolach. Wspólne służby pełnią również z funkcjonariuszami Wydziału Ruchu Drogowego KRP.

W tym roku wpłynęła tylko jedna skarga na przekroczenie uprawnień przez funkcjonariusza Straży Miejskiej. W tej sprawie toczy się postępowanie dyscyplinarne.

Działalność Straży Miejskiej będzie w tym miesiącu tematem obrad Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej.

Targowiska

Zarząd Miasta przeanalizował również informację o sytuacji finansowej spółki „Targowiska Miejskie” w ciągu 9 miesięcy br. Została ona powołana uchwałą Rady Miejskiej 20 grudnia 1995 roku, a działalność gospodarczą rozpoczęła 11 marca następnego roku na trzech targowiskach miejskich - przy ulicach Bakałarszewskiej, Sejneńskiej i Świerkowej. Wszystkie w niej udziały ma gmina-miasto Suwałki. Od 16 kwietnia br. prezesem zarządu spółki jest Wiesław Osewski. Spółka zatrudnia 17 pracowników.

Za 9 miesięcy br. spółka osiągnęła przychody 560.814,10 zł, natomiast zysk wyniósł brutto 37.847,89 złotych. Jedną trzecią przychodów stanowią czynsze. Sporo uzyskuje się również z dzierżawy gruntu, na których postawione są kioski i inne stałe stanowiska handlowe. Ponad 7 proc. przychodów uzyskano z wprowadzonych od maja br. opłat parkingowych.

Jedynym targowiskiem miejskim przynoszącym dodatni wynik finansowy z bieżącej działalności gospodarczej jest targowisko przy ul. Sejneńskiej. Największy deficyt osiąga natomiast targowisko przy ul. Bakałarszewskiej. Wynika to z przyczyn obiektywnych. Jednym ze sposobów poprawy tej sytuacji miałyby być zachęcenie handlowców do tworzenia tam stałych stanowisk handlowych, ale jest to trudne do realizacji ze względu na położenie targowiska na obrzeżu miasta.

Zarząd Miasta przyjął informację, wnioskując o uzupełnienie jej o zamierzenia gospodarcze na rok przyszły oraz analizę porównawczą wpływów z opłat targowych i czynszów dzierżawnych na targowisku w czasie, gdy administrował nim Zarząd Budynków Mieszkalnych i obecnie.

(ag)

Od 17 listopada br. nastąpiła zmiana numeru telefonu Straży Miejskiej w Suwałkach na **65-33-21**. Bez zmian pozostał numer bezpłatnego telefonu alarmowego - **986**.



mamy do czynienia z dużymi dysproporcjami. Średnio w województwie przypada na jeden punkt sprzedaży 187 mieszkańców. Suwałki plasują się w normie wojewódzkiej. Funkcjonuje tu 161 punktów sprzedaży, czyli jeden na ok. 200 osób. Jednak nie chodzi tu o same liczby. Bardziej istotne jest, aby komisje stanowczo reagowały na sygnały, gdy alkohol jest sprzedawany dzieciom i młodzieży, osobom nietrzeźwym, na kredyt lub pod zastaw.

więc uświadomić, że naganne jest nadmierne picie, a nie z leczenie.

- Wśród młodzieży wciąż panuje przekonanie, że żadna zabawa nie może obejść się bez trunku i to najlepiej o wysokiej zawartości alkoholu. Dziś rzadko który młody człowiek jest w stanie dotrzymać przysięgi składanej podczas pierwszej komunii św. o zachowaniu trzeźwości do czasu ukończenia 18. roku życia.

- Niestety, jest to prawda. Dużo

ludzie tuż po uzyskaniu pełnoletności uzależniają się od alkoholu. Niesamowicie wręcz pijaństwo panuje też w niektórych grupach społecznych, np. wśród studentów, a przecież to ludzie najbardziej wykształceni. W niedługim czasie mają kierować krajem.

- Czy widzi Pani szansę uporańia się z tymi problemami?

- Właśnie dlatego taki nacisk kładziemy na szkolenie nie tylko członków komisji, ale jak najszerszej liczby osób mających do czynienia z problematyką przeciwalkoholową - pedagogów, pracowników socjalnych, kuratorów sądowych, urzędników gminnych, policjantów itp. Wówczas będą oni mogli objąć działalnością profilaktyczną jak najszerszy krąg osób, a szczególnie dzieci i młodzież. Myślę tu o zagospodarowaniu czasu wolnego, formach wypoczynku dzieci i dorosłych, zachęceniu do uprawiania sportu i turystyki, współpracy z harcerstwem, otwarciu kawiarni bezalkoholowej itp.

Szansę na powodzenie upatruję w zorganizowaniu profesjonalnej terapii odwykowej. W województwie suwalskim funkcjonują dwa ośrodki odwykowe: w Giżycku i w Szpitalu Psychiatrycznym w Suwałkach. Mają one już swoją renomę ogólnopolską. Istnieje też sześć poradni: w Suwałkach, Ełku, Olecku, Augustowie, Sejnie i Górze, w których można uzyskać fachową pomoc.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Ryszard Łapiński

PROFILAKTYKA TO NIE PROHIBICJA

Rozmowa z **Bożeną Ostrowską** - pełnomocnikiem wojewody suwalskiego ds. profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych i narkomanii.

- Zgodnie z ustawą zostały już powołane w gminach komisje rozwiązywania problemów alkoholowych. Czego oczekuje Pani po ich pracy?

- Obecnie trwa cykl szkolenia członków komisji. Mają one w praktyce zajmować się przede wszystkim profilaktyką a nie jedynie, jak to było do niedawna, wydawaniem pozwoleń i koncesji na sprzedaż alkoholu. Zadaniem komisji jest też kierowanie na leczenie osób dotkniętych chorobą alkoholową.

- Czy może Pani ocenić sposób i przyjęte kryteria w zakresie wydawania pozwoleń w województwie? Jak na tym tle wygląda ilość punktów sprzedaży alkoholu w Suwałkach?

- W naszym województwie

- Wydaje się jednak, że dotychczas działania profilaktyczne nie przyniosły znaczących efektów. Spożycie alkoholu również się w ostatnim czasie nie zmniejszyło.

- Trzeba wyraźnie powiedzieć, że profilaktyka to nie prohibicja. Jednym z najważniejszych zadań jest nauczyć pić rozsądnie. To nie jest paradoks. Ludzie spożywający alkohol muszą wiedzieć, jakie są granice ryzyka, jaka dawka prowadzi do uzależnienia, jakie są pierwsze objawy świadczące o zagrożeniu uzależnieniem. U osób pijących należy zmienić przekonanie, że - jak często mylnie sądzą - nie popadną nigdy na nałóg. Należy też przełamać wstyd przed koniecznością podejmowania leczenia. Trzeba

odpowiedzialność ponoszą tu rodzice, którzy niejednokrotnie sami podają dziecku pierwszy kieliszek szampana lub zezwalają na wypicie piwa, nie widząc w tym żadnego niebezpieczeństwa. Ta inicjacja powoduje, że młody człowiek czuje się zwolniony z przysięgi zachowania trzeźwości, więc próbuje coraz częściej i coraz to mocniejszych trunków. Należy też uświadomić sobie jeszcze jeden fakt, że ukończenie 18. roku życia i uzyskanie pełnoletności wcale nie upoważnia do spożywania bez ograniczeń alkoholu. Jest to tylko pewna granica umowna, a nie niczym nieskrępowana wolność osoby dorosłej. Są to niestety niepokojące sygnały, kiedy młodzi

PRZECIWKO PRZEMOCY

W listopadzie ruszyła akcja „Przeciw przemocy w rodzinie”, której patronuje Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Na ulicach i w prasie pojawiły się plakaty, na których widnieją twarze skatowanych kobiet i dzieci. W telewizji emitowane są krótkie, kilkunastominutowe filmy dotyczące zjawiska przemocy w rodzinie. Akcja ma na celu zburzenie muru milczenia wobec tego problemu.

Według Centrum Badania Opinii Społecznej w Warszawie, przemoc w rodzinie nie należy do zjawisk marginalnych. Wśród badanych przez CBOS kobiet (dane ze stycznia br.) 9 proc. przyznało, iż było wielokrotnie bitych przez męża, 8 proc. - sporadycznie, 56 proc. kobiet rozkrzyżowanych stwierdziło, że przynajmniej raz zostały uderzone, a co trzecia - że zdarzyło się to wiele razy. Przemoc fizyczna występuje w 32 proc. małżeństw zamieszkałych w miastach i 40 - na wsi. Ponadto, jak wykazują badania, aż 60 proc. rodziców stosuje kary fizyczne wobec swoich dzieci, traktując to jako jedną z metod wychowawczych.

★ ★ ★

W Suwałkach są dwa punkty, gdzie udzielana jest bezpłatna pomoc prawno-psychologiczna dla ofiar przemocy w rodzinie:

★ **Suwalskie Stowarzyszenie Abstynentów „Filar”**

ul. Chłodna 2

czwartek w godz. 18.00-20.00 (porady prawnika)

tel. 65-12-92

★ **Suwalskie Stowarzyszenie „Wybór”**

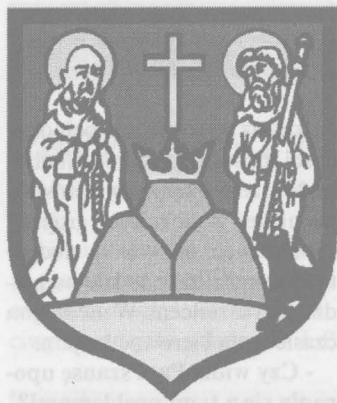
ul. Szpitalna 62

Młodzieżowy Punkt Konsultacji i Terapii

poniedziałek w godz. 18.00-20.00

środa w godz. 17.00-19.00 (porady prawnika i psychologa)

Ponadto działa też ogólnopolski telefon dla ofiar przemocy w rodzinie „Niebieska linia” - **0-800-200-02**. Połączenie jest bezpłatne, a rozmówcy pozostają anonimowi.



XXXVIII sesja Rady Miejskiej

PYTANIA, PYTANIA, PYTANIA

Ostatnia sesja Rady Miejskiej obfitowała w interpelacje.

Pierwszą zgłosił radny **Stanisław Kochański**. Zwrócił uwagę na brak flag na ulicach podczas obchodów święta 11 Listopada.

Prezydent **Grzegorz Wołagiewicz** powiedział, że każdorazowo podejmowane są działania mające na celu właściwą dekorację miasta z okazji świąt narodowych, a podczas obchodów Dnia Niepodległości flag było znacznie więcej niż przy poprzednich uroczystościach.

Do tematu obchodów 11 Listopada nawiązali w swoich interpelacjach także inni radni.

- *Może należałoby zmobliżować szkoły, nauczycieli oraz harcerstwo do tego, by młodzież brała udział w obchodach świąt narodowych* - powiedział radny **Antoni Kisło**, zwracając uwagę na brak młodych ludzi podczas uroczystości z okazji Dnia Niepodległości. - *Poza tym niepodległość dla Polski jest jedna i obchody z okazji jej odzyskania powinny być wspólne.*

- *Tematem udziału młodzieży w uroczystościach z okazji świąt narodowych zajmował się Miejski Komitet Obchodów Świąt Państwowych* - odpowiedział prezydent. - *Podejmowane będą działania, by wzrosła frekwencja, jednak dalecy jesteśmy od tego, by działo się to pod przymusem.*

Dodał również, że nieporozumieniem jest organizowanie dwóch oddzielnych uroczystości oraz że boleje nad faktem, iż rękę do tego przykładają niektórzy pedagodzy.

- *Młodzież uczestniczyła w uroczystościach, ale popołudnio-*

wych - oznajmił radny Grzegorz Kalejta. - A tam, gdzie jest młodzież, powinien być także pedagog. Na tych uroczystościach nikt nikogo nie zwalczał.

Zapytał też, dlaczego tak szybko zostały zabrane flagi z miejsc pamięci narodowej, gdzie odbywały się uroczystości 11 Listopada.

- *Zdjęcie flag było pewnym nieporozumieniem, gdyż do Urzędu Miasta nie wpłynęła żadna informacja o planowanych wieczornych uroczystościach* - odparł prezydent. - *Po oficjalnych uroczystościach flagi zostały zdjęte i zabezpieczone przed kradzieżą.*

Radny **Stanisław Kochański** miał zastrzeżenia do parkowania samochodów na suwalskich chodnikach. Był również zainteresowany tym, czy miasto ma wpływ na to, jak układane są płytki chodnikowe. Jego zdaniem, chodniki są nierówne, tworzą się kałuże, które zimą będą zamarały, natomiast przy bramach i wjazdach na posesje układane są górkę, co zimą będzie niebezpieczne.

Prezydent **Grzegorz Wołagiewicz** odpowiedział, że tam, gdzie został ułożony polbruk, wprowadzony jest zakaz parkowania na chodniku, natomiast w najbliższym czasie wydział inwestycji dokona przeglądu chodników i w miarę możliwości technicznych zrobione zostaną poprawki i usunięte będą usterki.

- *Chciałbym też wiedzieć, czym kierowano się przy wymianie koszy na śmieci w centrum miasta* - kontynuował radny **Stanisław Kochański**.

Prezydent wyjaśnił, że stare są wycyfrowane, by na ich miejsce umieścić ujednolicone kształtem i kolorem nowe śmietniczki.

- *Moje wątpliwości budzi współpraca z miastem Grande-Synthe. Chciałbym wiedzieć, jakie korzyści ma z tego nasze miasto i czy były podejmowane działania celem znalezienia innych partnerów* - spytał radny **Grzegorz Kalejta**.

Wiceprezydent **Barbara Klimiuk** powiedziała, że takie działania były podejmowane. Suwałki nawiązały kontakt z niemieckim miastem Waren oraz z miastami państw skandynawskich. Natomiast szczegółową informację na temat współpracy Suwałk z Grande-Synthe wiceprezydent zobowiązała się przedstawić od-

powiedniej komisji.

Radny **Grzegorz Kalejta** zapytał również, dlaczego miasto dofinansowuje program zapobiegania przemocy w rodzinie. Jego zdaniem, środki finansowe w pierwszej kolejności należy przeznaczyć na zwalczanie przemocy na ulicach.

- *Jest to akcja ogólnopolska, a Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych podjęła uchwałę, że będzie w niej partycypowała. Przeznaczono na ten cel 3 tys. złotych* - odpowiedziała wiceprezydent **Barbara Klimiuk**.

Radnego **Ryszarda Łapińskiego** interesowało natomiast, dlaczego nauczyciele z Suwałk nie mają prawa do ulgowych przejazdów środkami komunikacji miejskiej.

- *Sprawa wprowadzenia ulg była omawiana na posiedzeniu komisji oświaty i wychowania* - poinformowała wiceprezydent **Barbara Klimiuk**. - *Ulg dla nauczycieli szkół podstawowych i przedszkoli kosztowałyby miasto w roku szkolnym około 80 tys. zł. Poza tym trzeba by zdecydować, jak je wprowadzić. Czy objąć nimi również nauczycieli szkół średnich, wyższych oraz innych suwalskich placówek oświatowych?*

Zdaniem wiceprezydent, temat ten należy jeszcze dokładnie przeanalizować.

- *Uchwałą rady wprowadzono nazwę Grande-Synthe dla pasaży między ulicami Noniewicza i 1 Maja. Wykonano także tablicę z tą nazwą, ale nie została ona zawieszona. Dlaczego?* - zapytał przewodniczący RM **Marian Luto**.

Umieszczenie tablicy w miej-

scu do tego przeznaczonym - poinformowała pani wiceprezydent - będzie możliwe dopiero po zakończeniu prac porządkowych prowadzonych aktualnie na terenie pasażu.

Mariana Lutę interesowało również dzierżawienie pomieszczeń znajdujących się w budynku PKS. Jego zdaniem, miasto nie powinno ich wynajmować, ale sprzedać w drodze przetargu.

Wiceprezydent **Mieczysław Grnyo** odpowiedział, że zobowiązał Wydział Inwestycji UM do dokonania szczegółowej analizy ekonomicznej sposobu administrowania tym obiektem i jeżeli potwierdzi ona celowość sprzedaży znajdujących się tam lokali użytkowych, to do końca roku taka decyzja zostanie podjęta.

Radny **Andrzej Soroka** otrzymał natomiast odpowiedzi na piśmie. Jego pytania dotyczyły specjalnej strefy ekonomicznej. Radny był zainteresowany zakresem prac inwestycyjnych prowadzonych na jej terenie, ile kosztowała budowa kolektora sanitarnego w strefie, czy niezbędny był zakup kamery wideo i innego sprzętu elektronicznego oraz dlaczego na posiedzeniu Komisji Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska UM przy analizowaniu projektu zagospodarowania przestrzennego SSSE nie było przedstawiciela jej zarządu.

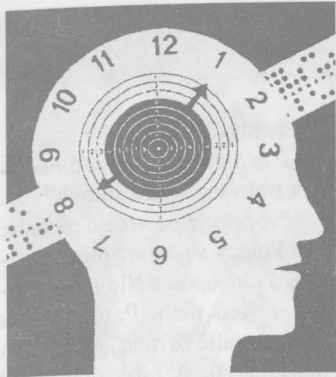
Zwrócił również uwagę na niezgodność między kosztorysami przedstawionymi w przetargu a kosztami rzeczywistymi poniesionymi przy budowie dworca PKS i szkoły nr 11.

Odnośnie pytania o termin następnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy SSSE prezydent **Grzegorz Wołagiewicz** odpowiedział, że odbędzie się ono 24 listopada w Ministerstwie Skarbu. Do udziału w nim Zarząd Miasta wytypował **Ryszarda Ołowia** i **Grzegorza Wołagiewicza**.

O pomoc w realizacji postulatów złożonych do Urzędu Miejskiego przez nauczycielskie związki zawodowe zwrócił się radny **Zbigniew De-Mezer**.

Związki zgłosiły w kwietniu wspólne stanowisko w sprawie

Dokończenie na str. 10



W TROSCE O BEZPIECZEŃSTWO

Wracamy do tematu wzmożonej kontroli nieletnich w godzinach nocnych. Tym razem zapytaliśmy uczniów szkół podstawowych i średnich, studentów oraz rodziców o ich zdanie na temat wprowadzenia takiej akcji w Suwałkach.

RENATA

- Nie wyobrażam sobie, żeby mnie ktoś łapał na ulicy, kiedy idę od koleżanki czy z jakiejś imprezy albo lokalu tylko dlatego, że mam siedemnaście lat. Moi rodzice wiedzą, gdzie chodzę. Nie sądzę, bym musiała się jeszcze tłumaczyć przed policją. Może mam nosić ze sobą kartkę od rodziców, że pozwalają mi wchodzić się nocą?

TADEUSZ BRZOWSKI

- Jak wyczytałem w prasie, nieletni dokonują przestępstw nie w godzinach nocnych a popołudniowych. A poza tym, co zrobić z takim dzieciakiem, jak już złapie go policja i wiadomo, że chodzi bez powodu i wiedzy rodziny? Zatrzymać w areszcie?

HALINA IZDEBSKA

- Początkowo bardzo spodobał się ten pomysł, bo może jest to jakiś sposób na młodych przestępców, ale teraz sądzę, iż powinno się zadbać przede wszystkim o to, by zapewnić dzieciom i młodzieży zajęcia, by miały co ze sobą zrobić, gdzie się spotkać. Bezczynność i brak opieki ze strony dorosłych jest często powodem tego, że młodzi ludzie wymyślają sobie co najmniej niebezpieczne zajęcia, często właśnie na granicy prawa. Moje dzieci nie są jeszcze pełnoletnie, ale zawsze staram się, by miały czym wrócić, jeśli wychodzą gdzieś wieczorem.

MONIKA

- Często wychodzę późnymi popołudniami i wieczorami i wiem, że jest trochę niebezpiecznie. Być może taka akcja powinna być prowadzona, to przynajmniej w jakimś stopniu

wystraszyłoby tych, którzy włączają się wieczorami w niecnych zamiarach. Najgorsze są grupy takich młodych chłopaków. Raz wracając od koleżanki, z którą przygotowywałam się do sprawdzianu, miałam wątpliwą przyjemność spotkać się twarzą w twarz z takimi małolatami. Goni-

li mnie przez całe osiedle wykrzykując różne okropieństwa. Na szczęście udało mi się uciec. To właśnie na takie grupy powinna policja zwracać szczególną uwagę i nie tylko przy okazji akcji.

WIKTOR ULIKOWSKI

- Młodzież powinna być legitymowana i sprawdzana w godzinach nocnych, czy nie wałęsa się bez potrzeby. Jednak powinno być to czynione konsekwentnie. Młodzież powinna wiedzieć, że ktoś się nią interesuje. Ale oczywiście nie powinno to być jak za stanu wojennego, że nie będzie wolno wychodzić z domu.

JADWIGA

- W taki sposób niczego nie polepszymy, nie zmienimy świata, a już na pewno nie naszą młodzież. Nie tędy droga. Powinniśmy myśleć o tym, by zwalczać przyczyny, a nie skutki, jak ktoś słusznie zauważył.

GRZEGORZ WITKOWSKI

- Gdy usłyszałem, przyklasnałem temu pomysłowi. Może już czas, by zrobić coś sensownego? Nie miałbym nic przeciw temu, żeby zatrzymano mego syna, wylegitymowano i sprawdzono, co robi późną porą na ulicy.

BOGDAN

- Nie jestem pewny, czy tak być powinno. Rozumiem, jeśli ktoś wzbudza zainteresowanie swoim zachowaniem, ale jeżeli idę sobie spokojnie z dyskoteki albo kina, nie powinno to nikogo interesować. Taka akcja ma też sens w przypadku dzieciaków z podstawówek, bo te to już na pewno nie powinny biegać po mieście po 23.00.

Notowała: Anna Wasilewska

Przemoc w rodzinie

MASZ WYBÓR

Od kilku tygodni trwa ogólnopolska akcja przeciw przemocy w rodzinie „Niebieska linia”. W związku z tym w Suwałkach z inicjatywy Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zorganizowano dyżury prawników. Odbywają się one w Stowarzyszeniu „Wybór”, mającym swą siedzibę w Wojewódzkim Szpitalu Psychiatrycznym, oraz w Klubie Abstynenta „Filar” przy ul. Chłódnej.

W Suwalskim Stowarzyszeniu „Wybór” dwa razy w tygodniu dyżur pełni mec. Stanisław Kosmowski, jeden z jego współzałożycieli (obok dr Barbary Dziekielewskiej i Grzegorza Maziewskiego). Jak sama nazwa wskazuje, ma ono na celu dać wybór przede wszystkim młodzieży na życie wolne od alkoholu, preferować zdrowy styl spędzania wolnego czasu, zachęcać do uprawiania sportu i turystyki. Działacze stowarzyszenia zabiegają o lokal, w którym mogliby utworzyć bezalkoholową kawiarenkę.

Porad prawnych mec. Kosmowski udzielał w „Wyborze” już wcześniej, zanim rozpoczęła się akcja „Niebieska Linia”. Podczas dyżurów - mówi - nie ma czasu na nudę. Po pomoc zgłaszają się kobiety, które nie są w

stanie rozwiązać swoich domowych kłopotów ze znużającym się nad rodziną mężem - alkoholikiem. Podłożem wszystkich rodzinnych tragedii jest bowiem nadużywanie alkoholu. W tej sytuacji jedyne co można zrobić, to złożyć wniosek o rozwód, wystąpić o alimenty lub - w przypadku wcześniejszego rozwodu - o eksmisję ze wspólnie użytkowanego lokalu.

Nie zawsze jednak i takiej pomocy można udzielić osobie uszkodowanej. Zdarza się, że nie jest ona w stanie udowodnić pobicia. Uderzenia są tak przemyślane, że nie pozostawiają śladów. Sąsiedzi nie chcą zeznawać przed sądem, a sprawca rodzinnej tragedii często cieszy się w pracy i wśród znajomych nienaganą opinią.

Zgłaszają się też po pomoc rodzice maltretowani przez syna alkoholika, niszczącego domowy dobytek, znużającego się psychicznie i fizycznie.

W rodzinach, gdzie panuje przemoc, najczęściej rodzi się agresja wśród dzieci, której często dają one upust poza domem - w szkole czy na ulicy. Dlatego też w Stowarzyszeniu „Wybór” można również uzyskać poradę psychologa. Pomoc osobom uszkodowanym trwać będzie także po zakończeniu akcji „Niebieska linia”. (rl)

ZADUSZKI

Do tradycji muzycznych Święta Zmarłych należą zaduszki jazzowe. Nie zabrakło ich i w tym roku. W niedzielę wieczorem w sali Miejskiego Ogniska Artystycznego wystąpiły z refleksyjnym programem standardów mistrzów jazzu dwa zespoły. - Najpierw byłych uczniów suwalskiej szkoły muzycznej, a obecnie studentów uczelni muzycznych w Gdańsku i Warszawie: Sylwii Szczepankiewicz - śpiew, Marcina Wyszczkowskiego - fortepian, Radosława Nowickiego - sax tenor, Daniela Biela - kontrabas i Marcina Sosnowskiego - perkusja. Po przerwie wystąpił kwartet Krzysztofa Krzesickiego (fortepian), w

który grali Wojciech Milewski - trąbka, Krzysztof Anuszkiewicz - perkusja i Daniel Biela - kontrabas. (rl)



- Od wielu lat widuje się Panią z delegacją francuską z Grande-Synthe. Jak do tego doszło?

- Jestem Polką. Byłam nauczycielką chemii w Medycznym Studium Zawodowym w Bydgoszczy. Na dwa tygodnie przed stanem wojennym mój mąż wyjechał do rodziny na Zachód. Po dwóch latach rozłąki pojechałam do Francji (bez znajomości języka) i

to delegacje bardzo oficjalne, czasami jakaś wymiana kolonijna. Dopiero, kiedy prezydentem Suwałk został p. Poźniak, współpraca ożywiła się. On i mer Grande-Synthe uznali, że trzeba łączyć mieszkańców a nie władze. I tak się zaczęło. Do Francji zaczęli przyjeżdżać artyści z różnych dziedzin sztuki, później sportowcy, w każdej delegacji byli też przedstawiciele władz

POZNAJMY SIĘ

Z tłumaczką Barbarą Rugałą rozmawia Grażyna Serafin.

tam zostałam, właśnie w Grande-Synthe. Pewnego dnia przyjechał tam artysta z Polski. Pani z merostwa, z pochodzenia Polka, poprosiła mnie o pomoc w tłumaczeniu. Pełna strachu zgodziłam się i tak się zaczęło: jedna delegacja, druga i jestem tutaj. Pracuję na pół etatu w stowarzyszeniu do spraw relacji międzynarodowych. Mam roczny kontrakt. Co będzie dalej, nie wiem.

- Wróćmy do kontaktów Grande-Synthe z Suwałkami. Jak Pani je ocenia?

- Muszę przypomnieć, bo nie każdy mieszkaniec obu miast o tym wie, że wspólne kontakty trwają od lat 70. Najpierw były

miejskich. Na tym nie koniec. Suwałscy lekarze już kilka razy przypatrywali się pracy naszych lekarzy, wymieniali doświadczenia, wasze przedsiębiorstwo wodociągów pracuje z naszym. Został już podpisany protokół o rozwoju kontaktów ekonomicznych i ochrony środowiska. Są propozycje wymiany między szkołami. Ponieważ szkoły francuskie mają inną strukturę, dlatego nie ma jeszcze konkretnych ustaleń, ale ten temat na pewno powróci.

- Wszystko idzie więc w dobrą stronę. Czy Francuzom rzeczywiście zależy tak bardzo na kontaktach z Polską? Przecież przed nami otworzyły się

granice i to my wchodzimy teraz do Europy.

- Owszem, są głosy dość mocnego sprzeciwu wśród radnych Grande-Synthe, bo nikt nie ukrywa, że taka wymiana kosztuje. Mer jest jednak „za” i to przeważa. Moim zdaniem w życiu trzeba wyznaczyć sobie cel i uparcie do niego dążyć, choćby powoli i małymi krokami. Tym celem są młodzi, poznawanie się i zacieranie granic rasowych, państwowych, wyznaniowych czy innych. To ich trzeba tu przywozić i pokazać, że młodzież w Polsce chodzi tak samo ubrana, słucha takiej samej muzyki i ma podobne problemy. Poznajmy się - tylko tyle. Jeżeli my ustawimy ich pozytywnie, to na pewno kiedyś to zaowocuje. Jeśli będziemy zbliżać ludzi przez kulturę, sport, to nie będzie nacjonalizmu. Nie trzeba mówić, że ten czy tamten naród jest lepszy, należy je zbliżać właśnie przez poznanie. Na te kontakty trzeba więc spojrzeć

perspektywicznie.

- Czy Francuzi są zadowoleni z pobytu w Suwałkach?

- Proponuję odwrócić pytanie: czy Polacy są zadowoleni z wizyty Francuzów? Nie róbmy niczego pod nich. Pan z hotelu chciał ustalić ze mną jadłospis na dany dzień. A niby dlaczego? Jesteśmy tutaj, więc jedzmy to, co nam podają, pijmy kompot do obiadu zamiast wina - to przecież też pewna forma poznania. A tak poważnie, to Francuzi bardzo lubią tu przyjeżdżać. Tam ludzie w pewnym momencie zagubili się, zamykają się. Tutaj jest inna atmosfera, czuje się życzliwość. Naprawdę widać, że ludzie się cieszą z naszego przyjazdu, są stare znajomości, zawiązały się przyjaźnie.

Chciałabym, żeby „Tygodnik Suwałski” docierał do Grande-Synthe. Ułatwi mi to moją pracę w stowarzyszeniu i nawiązywanie dalszych kontaktów.

- Dziękuję za rozmowę.

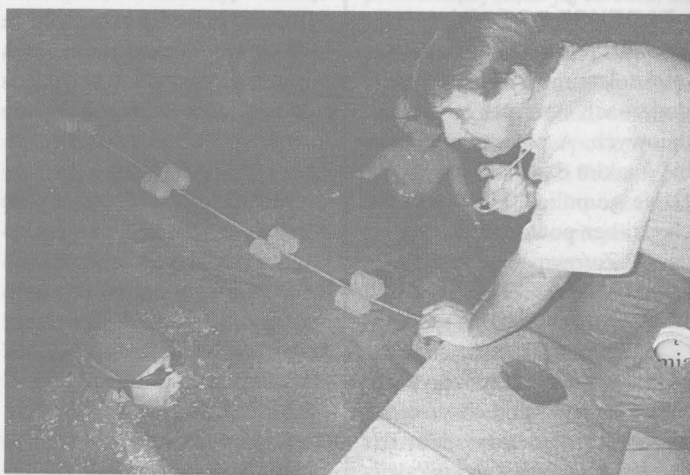
SOBOTA NA PŁYWALNI



Karolina Grudzińska.

W sobotę, 15 listopada, rozpoczęła się sezon pływacki uczniów Szkoły Podstawowej nr 6 w Suwałkach. W tym dniu na basenie Ośrodka Sportu i Rekreacji odbyły się I Mistrzostwa Szkoły w Pływaniu. Startowało około 240 osób (10-osobowe reprezentacje poszczególnych klas). Na 25-metrowym dystansie rywalizowały 5-osobowe drużyny dziewcząt i chłopców z klas III-VIII. Poziom był różny, ale najważniejsza była wspólna zabawa. W związku z tym, że dopisali sponsorzy, młodzi pływacy zostali uhonorowani medalami, dyplomami, a najlepsi otrzymali puchary. Wśród dziewcząt zwyciężyła Karolina Grudzińska, a wśród chłopców Marcin Szkiłdź, oboje z VIII d. Gratulujemy świetnego pomysłu i życzymy dalszej dobrej współpracy między szkołami a OSiR.

(zd)



Dyrektor Eligiusz Myszkowski udziela ostatnich rad.



Reprezentacja IIIb.

ŻEGNAJ, JESIENI!

cia prowadzi **Jolanta Danilewicz** – wychowawczyni klasy, nauczycielka nauczania początkowego pracująca w tej szkole już 28. rok.

Próby odbywają się w Młodzieżowym Domu Kultury, który posiada stosowne warunki do pracy artystycznej.

Od ubiegłego tygodnia dzieci prezentują dla nauczycieli, rodziców i rówieśników z innych szkół poranki słowno-taneczno-muzyczne żegnające jesień. Występ składa się z trzech części – „Jesieni w poezji i muzyce”, inscenizacji bajki „O wiewiórce Łupiskórcie” i „Jesiennej dyskoteki”.

Dzieci występują już od trzech lat. W pierwszej klasie był to „Koncert dla mamy”, w drugiej – lekcja pokazowa w czytelnicy oraz udział w IV Wojewódzkim Festiwalu Teatrów Dziecięcych „Wigraszek-97”, za co otrzymali wyróżnienie.

– *Mamy zamiar uczestniczyć w kolejnej edycji festiwalu z nadzie-*

ją na zdobycie czegoś więcej niż wyróżnienie – mówi p. J. Danilewicz. – Do tego czasu doszlifyjemy inscenizację „Wiewióreczki”.

Wprawdzie dzieci kończą III klasę i rozpoczną naukę przedmiotów, które nie będą zaczynać się piosenką, ale artystyczny bakcył już ich nie opuści. Zapewne zobaczymy niekiedy z nich na scenach amatorskich, a może i profesjonalnych. Może to będą **Kasia Jaworowska, Aleksandra Micał, Kasia Wodecka, Wioletta Poźniak, Paweł Ko-**

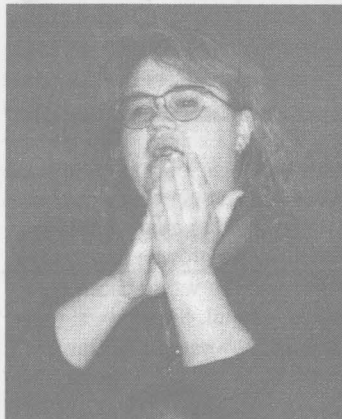
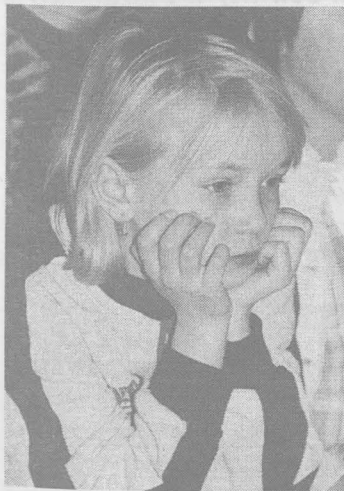
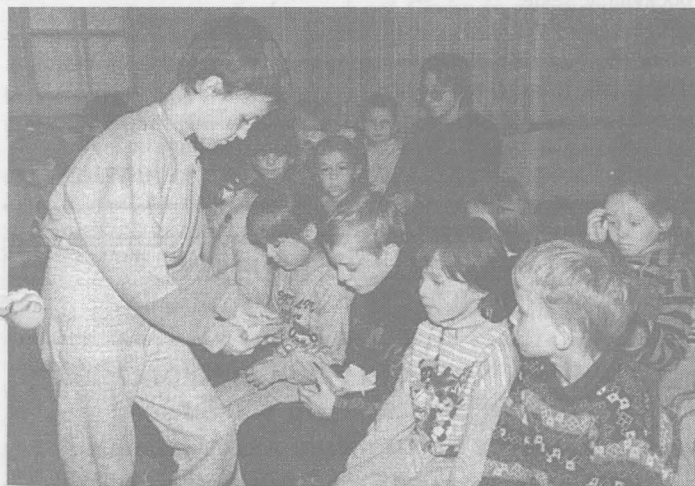
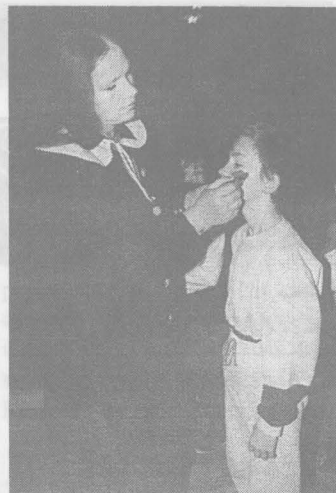
nopko czy **Daniel Śliwiński**. Oni to bowiem są artystycznymi liderami III b.

Tekst i zdjęcia:
Zygmunt Gałaszewski



Klasa III b ze Szkoły Podstawowej nr 2 nie jest taką zwyczajną grupą uczniów, których uczy się standardowo liczenia, czytania, pisania... Każda lekcja rozpoczyna się piosenką – nawet ówkę z matematyki

Tak trwa już trzeci rok. Czternastka najbardziej uzdolnionych dzieci tworzy trzy artystyczne grupy: „Roztańczone Nutki” (zespół taneczny), „Zielony Skrzat” (zespół poetycko-muzyczny) oraz „Sprawne Ręce” (zespół plastyczny przygotowujący dekoracje sceniczne). Zaję-

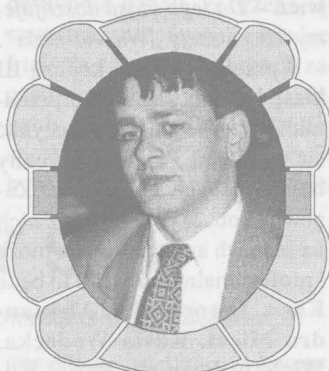




Zwierciadłko
Zwierciadłko

**KRZYSZTOF
BARGŁOWSKI**

wykształcenie wyższe, mgr inż. mechanik, dyrektor Zarządu Budynków Mieszkalnych



1. W co wierzę?

W prawdomówność mojej żony.

2. Kogo podziwiam i za co?

Yosariana i Sokole Oko.

3. Najbliższa moich poglądów jest partia...

Unia Wolności.

4. Ostatnio przeczytałem (obejrzałem)... i polecam to innym.

„Noc długich noży” Kirsta.

5. Co chciałbym zmienić w swojej osobowości?

Ograniczenie zaufania do ludzi.

6. Jakie kobiety zwracają moją uwagę?

Piękne, niekoniecznie najmłodsze.

7. Ulubione potrawy...

Schab zawijany z pieczarkami, sielawa smażona, zupa pomidorowa z ryżem, węgorz smażony z odrobiną cytryny.

8. Moje uzależnienia (nałogi) to...

Papierosy, szachy i dzieci.

9. Z trunków (z umiarem i w okolicznościowych sytuacjach) wybieram...

Piwo.

10. Hobby, zainteresowania, sposoby relaksowania się...

Szachy.

11. Ostatnio rozbawił mnie następujący dowcip lub sytuacja...

Nie mam poczucia humoru.

XXXVIII sesja Rady Miejskiej

PYTANIA, PYTANIA, PYTANIA

Dokończenie ze str. 6

ponadzakładowego układu zbiorowego dla pracowników nie będących nauczycielami, zatrudnionych w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez miasto. Mimo interwencji przewodniczącego Rady Miejskiej temat został rozpatrzony przez Zarząd Miasta dopiero w minionym miesiącu.

Zaproponował również zbadanie terminowości udzielania odpowiedzi przez pracowników Urzędu Miejskiego.

Przewodniczący **Marian Luto** poprosił radnego **Leszka Lewocę** o sprecyzowanie, kogo miał na myśli, gdy udzielając wywiadu w Radiu Białystok powiedział, że *Suwałkami rządzą komuniści, którzy mają ręce zbrukane krwią.*

Radny **Leszek Lewoc** odpowiedział, że to prawda, iż miastem rządzi komunistyczna koalicja, natomiast zdanie dotyczące *rąk zbrakanych krwią* zostało wyjęte z kontekstu wypowiedzi.

W związku z tą sprawą radni **Antoni Kisło** i **Zbigniew De-Mezer** wyrazili swoje oburzenie i zwrócili się z prośbą o przedstawienie kopii nagrania. Antoni Kisło oświadczył, że jeżeli potwierdzi się, że takie określenie zostało wypowiedziane publicznie, skieruje sprawę do sądu.

Jako ostatni zabrał głos radny **Tadeusz Szymańczyk**, nawiązując do pisma prezesów spółdzielni, które przewodniczący odczytał rozpoczynając sesję.

- *Pismo nie było kierowane do rady, ale imiennie do pana przewodniczącego i nie dotyczyło odstąpienia od decyzji w sprawie podwyżki opłat za wodę i ścieki, ale podjęcia działań mających na celu optymalne wypracowanie decyzji rady w sprawie wspomnianych podwyżek* - powiedział.

A. Wasilewska

+ SYGNAŁY **-**

W każdym mieście jest dzisiaj miejsce przeznaczone na handel obwoźny czy przenośny. Są to miejsca ładniejsze i brzydsze, bardziej lub mniej dogodne. Trzeba przyznać, że w Suwałkach teren targowy przy ul. Sejneńskiej staje się coraz bardziej funkcjonalny i estetyczny. Hala główna, stragany oraz punkty sprzedaży mięsa i wędlin na targowisku właściwie spełniają swoją rolę. Ciągi komunikacyjne dla klientów są dobrze zaplanowane i dostępne. Informacja podawana przez radiowęzeł bazarowy jest słyszalna na całym placu. Ale...

... z jednym problemem nikt nie może sobie poradzić. Chodzi o sprzedaż alkoholu niewiadomego pochodzenia. Jak twierdzą suwałczanie, bazar suwałski truje spokojnie i sukcesywnie. Z tego powodu niektórzy zeszli już z tego świata.

JUBILEUSZ STM

W tym roku Suwałskie Towarzystwo Muzyczne im. Emila Młynarskiego obchodzi 20-lecie swego istnienia. Z tej okazji odbyło się już wiele imprez muzycznych i koncertów. Na główną uroczystość jubileuszową STM zaprasza do swojej siedziby w Miejskim Ognisku Artystycznym im. Jerzego Lalewicza przy ul. Świerkowej w sobotę, 29 listopada. W uroczystym koncercie wystąpią uczniowie i wychowankowie ogniska muzycznego oraz zaproszeni goście. Początek imprezy - godz. 12.00. (ag)

POLICEALNE STUDIUM ORGANIZACJI I ZARZĄDZANIA

przy

Fundacji Rozwoju Przedsiębiorczości
ul. Noniewiczza 89; 16-400 Suwałki
posiadające uprawnienia szkoły publicznej
nadanej przez Kuratora Oświaty w Suwałkach
Decyzją nr. 59/97 z dnia 12.08.97r.

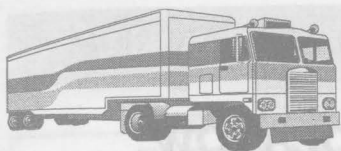
przyjmuje zapisy na:

dwuletnie studium policealne w systemie zaocznym o kierunkach:

- * Technik administracji
- * Technik ekonomista o specjalności:
@ finanse i rachunkowość
@ bankowość

* Technik informatyk
* Pracownik socjalny
Zajęcia rozpoczną się w lutym 1998r. realizowane będą w cyklu 4 - semestralnym

Bliższych informacji można uzyskać telefonicznie 66-77-93; 66-67-45 lub w siedzibie Fundacji



POD KLAKSONEM

REDAGUJE EDWARD JANUS

ZMIENIĆ STYL

Namawiam gorąco wszystkie panie i panów siadających za kierownicę do sprawdzenia się na drodze, gdy zmienia się pogoda. Co to oznacza w praktyce? Przede wszystkim sprawdzenie własnych umiejętności jazdy. Trzeba więc umieć właściwie ocenić swoje możliwości i możliwości pojazdu w zależności od sytuacji na drodze. Jeżdżąc w mieście latem i wczesną jesienią po suchym asfalcie, nie znamy lub nie pamiętamy zachowania naszego pojazdu na mokrej jezdni pokrytej gnijącymi liśćmi, szronem, gliniastą ziemią z pola czy spadłymi z rozrzućnika rolniczego drobinami nawozu. Na pewno nie wiedzą tego młodzi kierowcy, którzy uprawnienia zdobyli właśnie latem lub wczesną jesienią. Dla nich jazda zimą będzie i szokiem, i egzaminem. Czy koniecznie trzeba czekać na ten szok? Czy nie można tego przećwiczyć w bezpiecznym miejscu? Ważne jest, aby poznać, jak w trudnej sytuacji, np. na ostrym zakręcie, przy gwałtownym hamowaniu czy przyspieszeniach zachowa się nasz pojazd na śliskiej jezdni. Czy potrafimy przeciwdziałać nie kontrolowanemu poślizgom naszego samochodu? Nie można czekać na przypadkowy „egzamin” naszych umiejętności i sprawności auta. Sprawdźmy się wcześniej sami, np. na prowizorycznie przygotowanym torze przeszkód.

SUWALSKI KODEKS DROGOWY

1. Droga biegnąca w stronę Gołapi będzie szersza, rozpoczęto bowiem poszerzanie pobocza przedłużenia ulicy 23 Października. Z oznakowaniem prowadzonych tam robót jest różnie, można więc mieć problemy z bezpiecznym przejazdem koło pracujących.

2. Przed worcem PKP proponuje się na drodze atrakcyjną ślizgawkę ze zgniłych liści. Wstęp wolny. Czynna codziennie, nawet w godzinach wieczorowo-nocnych.

Listy...

SKRZYŻOWANIE

W odpowiedzi na opis skrzyżowania ulic Waryńskiego-Utrata („Tygodnik Suwalski” nr 46 z 12 XI 1997 r.) pozwalałam sobie moją prywatną jego ocenę. Faktycznie, jest to skrzyżowanie, gdzie i szkła i plastiku dostatek, nie podzielam natomiast opinii, że kierowcom brakuje umiejętności tego przejechania. W odniesieniu do numeru 1 w kóteczku, mówiącym o właściwym zajmowaniu miejsca do włączenia się do ruchu, uznaję, że stosowanie metody skokowej na tzw. zająca

może być bardzo często ryzykowne! Chyba że zaczniemy ścigać się z jadącymi już w miarę szybko ulicą Utrata na wprost!

Natomiast jestem przekonany, że jedynym rozwiązaniem na tym skrzyżowaniu jest obowiązkowa sygnalizacja świetlna i nie mogące być, dlaczego jej tam jeszcze nie ma. Gdybym był decydentem, to już dawno bym to zarządził, albo kogoś zwolnił za brak rozsądku i wyobraźni, a co najmniej kompetencji. Myślę, że lada dzień to zabezpieczenie się tam znajdzie. Tego wymaga bezpieczeństwo, rozsądek i pojęcie płynności ruchu.

Ryszard Gurban



Fot. Z. Gałaszewski

horoskop

STRZELEC

W pracy i w życiu osobistym nastąpi stabilizacja. To dobrze, bo teraz będziesz musiał zająć się zdrowiem. Na początku tygodnia zauważysz, że coś zaczyna szwankować w twoim organizmie - jakaś infekcja zaatakuje twoje drogi oddechowe. Zafunduj sobie chwile spokoju. Musisz odpocząć.

KOZIOROŻEC

Twoje zaangażowanie w pracę zawodową będzie miało w tym tygodniu duży wpływ na życie osobiste. Niestety, negatywny. Nic dziwnego, że od czwartku będziesz mieć z tego powodu dużo zmartwień i rozboli cię głowa. Daj się namówić na wypad za miasto lub długi spacer.

WODNIK

Nadmiar pracy może mieć zły wpływ na twoje zdrowie. Uważaj - szczególnie w środę. Drobne kłopoty w pracy mogą się nasilić pod koniec tygodnia i niektóre plany trzeba będzie zmienić. Pomoże ci jednak Rak. Okaż cierpliwość i rzeczowość w dyskusjach.

RYBY

Rak jest tobą zafascynowany, nie udawaj, że tego nie widzisz. Jeśli masz kłopoty ze zdrowiem, poczujesz się o wiele lepiej. Będzie trochę gorsza sytuacja finansowa. Dokładnie więc planuj wydatki, bo twój portfel nie jest skarbnicą bez dna. Bądź czuły i bardziej wyrozumiały dla partnera.

BARAN

Najbliższe dni nie przyniosą większych zmian. Będziesz miał mniej odwagi i siły przebicia niż zwykle, ale ważne sprawy załatwisz wykorzystując stare znajomości. Najkorzystniejszym dniem będzie poniedziałek. Zaufaj Rakowi i Wadze.

BYK

Już wkrótce poznasz kogoś interesującego. Przed tobą jednak spiętrzenie obowiązków domowych i służbowych. Nie odkładaj niczego na później. Możesz otrzymać niespodziewaną propozycję wyjazdu. Wycieczka w nie-

znane okaże się atrakcyjna.

BLIŹNIĘTA

Naucz się odmawiać. Możesz wziąć na siebie zbyt wiele obowiązków, zrobić coś byle jak i potem znaleźć się w niezręcznej sytuacji. Postaraj się poświęcić więcej czasu rodzinie, twoi bliscy czują się zaniedbywani. Z Baranem wygrasz tylko sprytem.

RAK

Jeśli ostatnio chorowałeś, poczujesz się o wiele lepiej, będziesz miał więcej energii. Projekty, które teraz zaczniesz realizować, powiodą się. Zdobądź się na odwagę i nie dopuszczaj do siebie wątpliwości. Odrobina przebojowości, a sukces masz w kieszeni. Powodzenia!

LEW

Ważne sprawy załatw na początku tygodnia, a wszystko pójdzie po twojej myśli. Jeśli będziesz stanowczy i konsekwentny, uporasz się z problemem, który męczy cię od miesięcy. Zadbaj też o zdrowie, a unikniesz kłopotów.

PANNA

Uwierz we własne kompetencje, nie umniejszaj swoich zasług, a wtedy inni też cię docenią. Ogranicz wydatki, rozsądnie gospodaruj tym, co masz. We wtorek będziesz rozdrażniony, uważaj na to, co mówisz, bo kogoś możesz obrazić. Strzelec ci ufa. Nie zawieź go!

WAGA

Przestań się wahać, bądź bardziej zdecydowany. Nie pozwól, by rodzina kierowała twoim życiem. Nie słuchaj rad. Sam wiesz, co jest dla ciebie najważniejsze. Wkrótce dostaniesz sporo pieniędzy, ale część wydaj na siebie. Zaufaj Bykowi i Pannie.

SKORPION

Będziesz bardzo zapracowany. Żeby osiągnąć sukces, musisz dać z siebie wszystko. Tempo życia ciągle rośnie i czekają cię niespodzianki. Bardzo wiele zależy od twojej tolerancji i umiejętności, by żyć zgodnie z ludźmi. Jeśli zależy ci na kimś, spuść z tonu.

DYŻURY APTEK

W tym tygodniu do 30 listopada dyżuruje całą dobę apteka przy ul. Konopnickiej 2 (tel. 66-50-91), a od 1 grudnia apteka przy ul. Kościuszki 78 (tel. 66-49-24).

ŚWIATOWY DZIEŃ ZWALCZANIA CUKRZYCY

Światowy Dzień Zwalczenia Cukrzycy obchodzony jest w Polsce po raz siódmy. W tym roku suwalscy diabetycy obchodzili ten dzień w poszczególnych kołach, natomiast wojewódzkie obchody odbyły się w Bakalarzewie. Gospodarzem uroczystości było najmłodsze z kół w województwie suwalskim. Obchody miały uroczysty charakter, ponieważ uczestniczyli w nich przedstawiciele władz wojewódzkich, miejskich i gminnych z poszczególnych kół i miejscowości. Z ramienia wojewody suwalskiego na uroczystość przybył dyrektor Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego Andrzej Bujnowski. Władze Suwałk reprezentowała Barbara Klimiuk - wiceprezydent miasta. Przedstawicielem firmy Tarchomin była lek. Anna Ziniewicz, a Wojewódzką Poradnię Diabetologiczną reprezentowały lek. diabetolog Elżbieta Cipińska i pielęgniarki Halina Pilejczyk i Teresa Lewandowska.

W trakcie obchodów podsumowano dorobek stowarzyszenia; mówiono też o trudnościach, na jakie napotyka ono w swojej społecznej działalności. Przedstawiciele władz wojewódzkich, miejskich i gminnych obiecali daleko idącą pomoc dla kół PSD na swoim terenie, ponieważ uznają, że ich działalność naprawdę służy ludziom chorym na tę nieuleczalną chorobę. Spotkanie było też okazją do złożenia podziękowania i wyrazów wdzięczności tym wszystkim, którzy społecznie pracują, oraz tym, którzy nas wspomagają. Dlatego też na wniosek zarządu koła odznakę „Za Zasługi dla Województwa Suwalskiego” otrzymali: Jadwiga Olbrys - naczelnik Wydziału Zdrowia i Kultury Urzędu Miejskiego w Suwałkach, Danuta Rebczyńska - skarbnik Koła PSD w Suwałkach, Jan Kisiel - członek Zarządu Wojewódzkiego PSD w Suwałkach, Jan Lupo - redaktor naczelny tygodnika „Wieści Sejneńskie” za propagowanie zadań i celów naszego stowarzyszenia.

Medalem XX-lecia Województwa Suwalskiego wyróżnieni zostali: Barbara Klimiuk - wiceprezydent Suwałk, Stanisław Żynda - wójt gminy Krasnopol, Zarząd Koła Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Krasnopolu i Zarząd Koła Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Piszcu.

Zarząd Główny Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Bydgoszczy uhonorował odznakami „Zasłużony dla Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków” Leonardę Śliwińską, Elżbietę Kozłowską, Bogusławę Żabicką i Beatę Jaśkiewicz z Suwałk. Wyróżniono też Andrzeja Skiruchę, Rajmunda Drużbę, Marię Dolecką i Franciszka Pawłowskiego z Wydmian oraz Stanisława Zienkiewicza, Krystynę Wojtkiewicz, Czesława Staniszewskiego, Adama Szymańskiego i Sylwestra Walczaka z Bakalarzewa.

Marian Mieczkowski

INFORMACJE DLA BEZROBOTNYCH

Rejonowy Urząd Pracy proponuje pośrednictwo w zatrudnieniu.

Potrzebni są: elektronik, przedstawiciel handlowy, lakiernik samochodowy, szwaczka, wartownik, operator wózków jezdniowych.

Praca dla absolwentów: elektromonter, sprzedawca, pomocnik produkcji, pracownik w gospodarstwie rolnym, lektor tekstów, technolog budownictwa, fryzjer.

Staż dla absolwentów: pomoc sklepową.

Prace interwencyjne: kierowca-mechanik.

Praca dla niepełnosprawnych: kierowca, obsługa komputera, obsługa dalmierza, obsługa oblewarki do czekolady.

Szczegółowe informacje - Rejonowy Urząd Pracy, ul. Kościuszki 71 A, tel. 65-37-04.

OBROŃCY MAŁOLATÓW

Już chyba wszyscy mamy dosyć wybrzków młodych chuliganów, a czasami wręcz małoletnich bandytów. Oczywiście nieletni, walęsający się wieczorami i nocą po ulicach, dokonujący wielu przestępstw i wykroczeń - to tylko fragment stosunkowo większej liczby zdemoralizowanych Polaków. Najsmutniejsze w tym wszystkim jest to, że podejmowanie jakichkolwiek prób przeciwstawiania się tym zjawiskom powoduje się przerożnionych obrońców małych - prezentujących tzw. filozofię liberalną. Według niej prawda i dobro są relatywne, czyli nie można określić jednoznacznie granicy między dobrem a złem. Ich zdaniem, taka ocena jest jedynie subiektywnym punktem widzenia. Jeżeli taki pogląd ubierze się w stosowne przepisy prawne, to w zasadzie otwiera się furtkę usprawiedliwiająca wiele nagannych poczynań i zachowań.

Postępowanie z niepełnoletnimi w Radomiu spotkało się z przychylnością wielu ludzi, ale też i z atakiem ze strony niektórych utytułowanych fachowców. Mówią oni głośno o łamaniu prawa, a nawet o przesładowaniu młodych osób - najczęściej uczniów. „To sprawa jego i jego rodziców. Policja nie powinna się w to wtrącać” - głosi na łamach „Gazety Wyborczej” prof. Andrzej Rzepie-

liński z Komitetu Helsińskiego w Polsce. Na sugestie dziennikarza, że ci młodzi posługują się często przemocą i giną ludzie, w tym ich rówieśnicy, odpowiada: „Giną. Giną z rąk bandytów, giną w drodze do szkoły, giną pobici przez rodziców. A ile złamanych nóg jest przez ćwiczenia na koźle? Życie jest niebezpieczne. Tak jest i nie trzeba sobie znajdować koźla ofiarnego w postaci młodych ludzi”.

Gdy czyta się taką wypowiedź, a w niej brak rozróżnienia między śmiercią w wyniku pobicia kijem baseballowym a śmiercią w wypadku drogowym, to wprost opadają ręce. A już przytoczenie w kontekście tego problemu skutków ćwiczenia na koźle wprost żenujące.

Nie twierdzę, że tzw. „łapanka małych” to panaceum na otaczające nas zło. Jest to na pewno szersze zjawisko, wymagające różnorodnych oddziaływań - zarówno na dorosłych, jak i na dzieci. Jednak pogląd, że ten problem załatwią sami rodzice i ich pociechy, jest co najmniej chybiony, zwłaszcza że część rodziców nie świeci dobrym przykładem i popełnia kardynalne błędy wychowawcze.

Musimy się bronić przed zalewem wszechogarniającej nas przemocy. Póki jeszcze możemy!

Jerzy Broc

BABSKIE POGADUCHY

UROKI ZIMY

Kiedy kilka dni temu zastana- wiałam się, o czym napisać w tym felietonie, a temat niespodziewanie sam dostownie spadł z nieba. Biały puch przykrył wszystko i od razu zrobiło się jaśniej i czystiej. Śnieg załatwił problemy porządkowe, no i nasunął myśli o świętach, które zbliżają się wielkimi krokami i wcale nie są tak odległe, jak by się to z pozoru wydawało. Jest pięknie - istny raj dla poetów.

Innego zdania są zwykli śmiertelnicy. Pierwszego dnia tego białego szaleństwa lepiej było nie pytać kierowców o to, co się dzieje na drogach. Nie wyjechała żadna piaskarka. I aż banałem byłoby przypomnienie powiedzie-

nia o zimie, drogowcach i zaskoczeniu. Samochody tańczyły na jezdniach, mimo iż ich prędkość nie przekraczała 40 km/godz. I znowu prawo działa w jedną stronę - kierowcy są rozliczani z podatku drogowego i co z tego mają? Ich opłaty jakoś nie wpływają na jakość dróg.

Pieszemu też nie było łatwo. Karteczki na drzewach sklepów „Uwaga, śliska posadzka” nie załatwiają sprawy. Szkoda, że o tych posadzkach nie pomyślano w chwili układania. Pełne ręce roboty będą mieli dentyści, chirurdzy i mechanicy samochodowi.

Prosimy o odrobinę piasku. Proste życzenia są - jak łatwo zauważyć - najtrudniejsze do spełnienia.

Zocha

ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

ogłasza

publiczny przetarg ustny

sprzedaży na własność następujących nieruchomości stanowiących własność miasta Suwałki:

1. działka nr 11150/3 o powierzchni 278 mkw., położona w Suwałkach przy ul. Noniewicza. Przedmiotowa działka, zgodnie z planem zagospodarowania, przeznaczona jest pod handel, gastronomię i rzemiosło.

Cena wywoławcza: 14656 zł.

Termin rozpoczęcia budowy: w terminie 2 lat od dnia zakupu.

Termin zakończenia budowy: 2002 r.

Działka posiada urządzoną księgę wieczystą nr 28110.

Wadium: 1500 zł.

2. działka nr 11150/2 o powierzchni 225 mkw., położona w Suwałkach przy ul. Noniewicza. Przedmiotowa działka, zgodnie z planem zagospodarowania, przeznaczona jest pod handel, gastronomię i rzemiosło.

Cena wywoławcza: 11862 zł.

Termin rozpoczęcia budowy: w terminie 2 lat od dnia zakupu.

Termin zakończenia budowy: 2002 r.

Działka posiada urządzoną księgę wieczystą nr 28110.

Wadium: 1200 zł.

3. działka nr 11151/1 o powierzchni 225 mkw., położona w Suwałkach przy ul. Noniewicza. Przedmiotowa działka, zgodnie z planem zagospodarowania, przeznaczona jest pod handel, gastronomię i rzemiosło.

Cena wywoławcza: 11862 zł.

Termin rozpoczęcia budowy: w terminie 2 lat od dnia zakupu.

Termin zakończenia budowy: 2002 r.

Działka posiada urządzoną księgę wieczystą nr 4944.

Wadium: 1100 zł.

4. działka nr 21943 o powierzchni 689 mkw., położona w Suwałkach przy ul. Bulwarowej, zabudowana budynkiem wieży ciśnieniowej. Przedmiotowa działka, zgodnie z planem zagospodarowania, przeznaczona jest pod zieleń, natomiast budynek wieży ciśnieniowej przeznacza się do adaptacji.

Cena wywoławcza: 35000 zł.

Działka posiada urządzoną księgę wieczystą nr 41402.

Wadium: 3500 zł.

5. działka nr 34719 o powierzchni 1056 mkw., położona w Suwałkach przy ul. Lubelskiej. Przedmiotowa działka, zgodnie z planem zagospodarowania, przeznaczona jest pod usługi.

Cena wywoławcza: 18839 zł.

Termin rozpoczęcia budowy: w terminie 2 lat od dnia zakupu.

Termin zakończenia budowy: 2002 r.

Działka posiada urządzoną księgę wieczystą nr 30588.

Wadium: 1900 zł.**Przetarg odbędzie się w dniu 11 grudnia 1997 r. o godz. 11.00 w sali obrad Urzędu Miejskiego w Suwałkach (pokój 116).**

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w podanej wysokości do kasy Urzędu Miejskiego w Suwałkach w przeddzień przetargu, tj. do dnia 10 grudnia 1997 r. do godz. 14.30. Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Geodezji, Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Suwałkach (pokój 26), tel. 65-06-67 wew. 49. Pierwszeństwo w nabyciu działek mają ich poprzedni właściciele.

Zastrzega się prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

268/97

Suwałsko-Mazurska Szkoła Biznesu i Zarządzania Agencji Rozwoju Regionalnego „Ares” wspólnie ze Szkołą Główną Handlową w Warszawie organizuje kolejną edycję **Podypłomowego Studium Zarządzania i Marketingu SGH.**

Informacje i zapisy: Suwałki, Osiedle II bl. 6a, tel./fax: 66-20-55.

265/97

**PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT
INSTALACYJNYCH I PRZEMYSŁOWYCH**

sp. z o.o. w Suwałkach, ul. Daszyńskiego 5

POSIADA DO SPRZEDAŻY

w nowo budowanym bloku

przy ul. E. Plater mieszkania od 28 do 100 mkw.

OFERUJEMY:

- dogodne raty
- własność notarialną
- realizację książeczek mieszkaniowych
- możliwość indywidualnej aranżacji wnętrza
- opomiarowanie zużycia wody i ciepła
- termin realizacji - III kwartał 1998 r.

Szczegółowe informacje w siedzibie firmy przy ul. Daszyńskiego 5, pokój nr 5, tel. 677-103 lub 677-100.

★ ★ ★

Ponadto PRiP sp. z o.o.**posiada do szybkiej sprzedaży:**

- mieszkanie przy ul. E. Plater o pow. 73 mkw.
- lokale biurowe i usługowe przy ul. Daszyńskiego
- dom jednorodzinny w zabudowie szeregowej przy ul. Sikorskiego

249/97

ZARZĄDZENIE NR 12/97**DYREKTORA ZAKŁADU UTYLIZACJI ODPADÓW KOMUNALNYCH W SUWAŁKACH**

z dnia 5.11.1997 r.

w sprawie opłat za dostarczanie odpadów komunalnych

Na podstawie art. 47 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (tekst jednolity Dz.U. nr 13 poz. 74 z 1996 r.) oraz w wykonaniu uchwały nr XXXII/258/97 Rady Miejskiej w Suwałkach z dnia 30.04.1997 r. i uchwały nr 213/177/97 Zarządu Miasta Suwałk z dnia 27 maja 1997 r. w sprawie trybu ustalania opłat za składowanie i unieszkodliwianie odpadów komunalnych ustaliam, co następuje:

§ 1

Ustaliam następujący sposób rozliczania i pobierania opłat za dostarczane odpady:

1. Odpady komunalne bytowe z terenu miasta Suwałk - opłata **60 zł za tonę.**
2. Odpady komunalne - podobne (nie kompostowane) z budynków jednorodzinnych i zakładów przemysłowych - opłata **35 zł za tonę.**
3. Odpady komunalne dostarczane spoza miasta Suwałk - opłata **60 zł za tonę.**

§ 2

Z dniem 1 stycznia 1998 r. traci moc zarządzenie nr 10/97 Dyrektora Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych w Suwałkach.

§ 3

Zarządzenie podlega ogłoszeniu na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego i Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych w Suwałkach i wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1998 r.

270/97

OGŁOSZENIA DROBNE

- Autoalarmy - „Suwar”, tel. 66-55-55. 165/97
- Monitorowanie systemów alarmowych - „Suwar”, tel. 66-55-55, 67-02-99. 166/97
- Sprzedam mieszkanie 68 mkw., I piętro, ul. E. Plater 37. Tel. 65-32-25 - po 18.00. 261/97
- Sprzedam poloneza 1,5 z 1994 r. Tel. 67-54-30. 266/97
- Sprzedam pianino. Tel. (0-116) 382-88. 267/97



Już po raz trzeci Suwałki były gospodarzem finału Mistrzostw Polski w Piłce Nożnej dla młodzieży specjalnej troski „Sprawni Razem”. Głównym organizatorem imprezy zainicjowanej przez Dariusza Drażbę i Jerzego Piątkowskiego jest Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy przy ul. Wojska Polskiego, a współorganizatorami - Urząd Wojewódzki i Miejski oraz Kuratorium Oświaty.

Sieradzem 3:2 i zremisowały z Warszawą 3:3, zajmując w swojej grupie drugie miejsce. Uprawniało ono do walki w finale B o miejsca 5 - 8. W drugim dniu zawodów reprezentanci Suwałk przegrali z Opolem 3:8 i Belgią 2:3, wygrali jednak z Elblągiem 5:2, zapewniając sobie siódmą lokatę w turnieju - o dwa miejsca niższą w porównaniu z ubiegłym rokiem. Mistrzowski tytuł obronili piłkarze z Kalisza, wyprzedzając

★★★

III Mistrzostwa Polski obserwował dr Zenon Jaszczur - założyciel i prezes Polskiego Towarzystwa Społeczno-Sportowego „Sprawni Razem”, który podzielił się swoimi refleksjami z „TS”.

- Jak ocenia Pan przebieg mistrzostw?

- Moja ocena zarówno sportowa, jak i organizacyjna imprezy jest bardzo wysoka. Podkreślałem już kilkakrotnie, że tutaj w Suwałkach można zawsze liczyć na grono osób, które podejmie się przeprowadzić turniej dla ponad 200 uczestników niełatwej prze-

to oznacza, że towarzystwo „Sprawni Razem” przypisało na stałe poszczególnym miastom poszczególne dyscypliny sportowe?

- To już nawet w więcej niż trzeci raz piłkarze spotykają się w Suwałkach. Wcześniej odbywały się tu turnieje, które nie miały rangi mistrzostw Polski. Chcielibyśmy to zmienić. Wspominałem jednak wcześniej o zaangażowaniu i niepowtarzalnej atmosferze stworzonej przez miejscowych działaczy towarzystwa. Powiem szczerze - takiej imprezy nie jesteśmy w stanie zorganizować np. w Warszawie. Za wynajem obiektów w stolicy lub każdym innym większym mieście trzeba byłoby zapłacić ogromne kwoty.

- W ostatnim czasie na jakkolwiek pomoc osobom niepełnosprawnym lub zajęcia integracyjne zawsze znajdują się środki finansowe.

- Trzeba ściśle kontrolować wszelkie zajęcia integracyjne. Nie należą do rzadkości przypadki, szumnie nazywane zajęciami integracyjnymi, kiedy to do pięciu osób niepełnosprawnych dopisuje się 50 tzw. normalnych dzieci jedynie po to, aby wyciągnąć niemałe pieniądze z różnych źródeł. Nie dotyczy to oczywiście rozegryanych tu mistrzostw w piłce nożnej, gdyż brała w nich udział młodzież potrzebująca autentycznej troski.

- Co poza sportową przygodą dały mistrzostwa samym uczestnikom?

- Startujący w mistrzostwach chłopcy na pewno mają trudności w nauce i trudno im w tej dziedzinie rywalizować z tzw. normalną młodzieżą. Jednak w sporcie mogą z powodzeniem konkurować, a nawet przewyższać rówieśników w niemal każdej dyscyplinie. Niektórym z naszych wychowanków udaje się zakwalifikować do zespołów III i IV ligi piłkarskiej. Gra w piłkę nożną staje się ich zawodem i źródłem utrzymania. Wielu z nich uczestniczy kolejny raz w mistrzostwach. Widzimy, jak w ciągu tych kilku lat zmieniło się ich zachowanie. W sporcie można też znacznie szybciej osiągnąć zamierzone efekty wychowawcze.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Ryszard Łapiński

III Międzynarodowe Mistrzostwa Polski „Sprawni Razem”

ONI SZCZEGÓLNI OCZEKUJĄ SUKCESÓW

tegorocznym finale rozegranym w hali OSiR rywalizowało 15 zespołów z ośrodków szkolno-wychowawczych i szkół specjalnych, które zakwalifikowały się po wygraniu eliminacji makroregionalnych oraz mistrz Belgii z Charleroi. Poziom sportowy turniej był bardzo wysoki. (Warto przypomnieć, że w lipcu ub. roku piłkarska reprezentacja Polski zdobyła tytuł mistrzów Europy w ramach olimpiad specjalnych. W finale na słynnym londyńskim stadionie Wembley Polacy pokonali Belgię 4:2. W biało-czerwonych barwach wystąpiła wówczas dwójka suwałczan - Marek Proowski i Andrzej Mas, a jednym z trenerów kadry był Jerzy Piątkowski).

Suwałczanie wylosowali bardzo pechowo. Już w eliminacjach przyszło im rywalizować z ubiegłorocznym Mistrzem Polski - zespołem z Kalisza. Po wyrównanym meczu zwyciężyli kaliszanie 1:0. W pozostałych meczach Suwałki wygrały z



Reprezentanci Suwałk wraz z trenerem Dariuszem Drażbą.

Rzeszów, Toruń i Białystok. Kolejne miejsca zajęły drużyny z Opola, Charleroi (Belgia), Suwałki i Elbląga.

Podopieczni Dariusza Drażby i Jerzego Piątkowskiego wystąpili w następującym składzie: Marek Rybacki, Marek Proowski, Adam Kukowski, Benedykt Korzun, Robert Piasecki, Adam Kadłubowski, Andrzej Tutas i Jacek Kompanowski.

cież młodzieży, wymagającej szczególnej opieki - na bardzo wysokim poziomie. Słowa uznania kieruję głównie do Darka Drażby i Jurka Piątkowskiego, a także dyrektorów Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego - poprzedniego - Edwarda Prabuckiego i obecnej pani dyrektorki Julianny Anuszkiewicz oraz pracujących tam pedagogów. Potrafili oni zainteresować i pozyskać życzliwość najwyższych władz wojewódzkich, miejskich, oświatowych i sponsorów, co sprawiło, że turniej stał się bardzo atrakcyjny. Uczestniczyłem w wielu podobnych imprezach w różnych miastach Europy i mogę stwierdzić, że ten w Suwałkach spełnia, a nawet przewyższa, wszelkie standardy europejskie.

- Już po raz trzeci mistrzostwa odbywają się w Suwałkach. Czy

TYGODNIK SUWAŁSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 65-06-67 w. 59. Redagują: Anatolia Gagacka (sekretarz redakcji), Jerzy Broc (redaktor naczelny), Zygmunt Gałaszewski, Ryszard Łapiński, Ewa Taraszkiewicz, Anna Wasilewska. Współpracownicy: Grażyna Betko-Serafin, Edward Janus, Marek Starczewski. Opracowanie komputerowe: Zygmunt Gałaszewski, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel./fax 66-69-73, tel. GSM: (0-602)25-78-69. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 66-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

HYDE PARK

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

SZEPTANKI

★ Święto Odzyskania Niepodległości ma w Suwałkach zawsze podwójną oprawę - urzędową i prawniczą. Wybranie jednej z nich oznacza swoistą deklarację polityczną. Na razie większość suwalczan ukrywa swoje sympatie polityczne i jest głucha na wszelkie nawoływania do udziału w obchodach.

★ Pod Dąbkim Wolności przemawiali i złożyli kwiaty m.in. augustowianie Dariusz Ciszewski (AWS) i Krzysztof Anuszkiewicz (poseł). Wyróżnili się tym, że podwładnemu trzymającemu głośnik powierzyli jeszcze trzymanie swoich kapeluszy. To już w Suwałkach nie ma usłużnego, który by się opiekował nakryciami głów lokalnych dostojników?

★ Co roku na cmentarzu wojskowa kompania oddaje salwę honorową, która długo dźwięczy w uszach uczestników. Nie wiadomo, jak przyjmują ją ci, którzy chcą zażnać wiekuistego spokoju.

★ W Suwałkach też trwają przygotowania do łapania maloliatów włóczących się nocami po ulicach. Może przy okazji warto by też wylegitymować niektórych zagubionych tatusiów i odesłać do oczekującej ich rodziny?

★ Nim oddano do użytku nowy bank (w byłej komendzie policji), już złodzieje ukradli część miedzianych rur do odprowadzania deszczówki. Uszczerbek został dość szybko uzupełniony. Miejmy nadzieję, że po uruchomieniu banku złodzieje nie sięgną do jego wnętrza.

XXXVIII SESJA

★ Termin sesji został źle dobrany pod względem meteorologicznym. Niskie ciśnienie i jesienna plucha spowodowały duże rozdrażnienie wśród radnych, zwłaszcza meteoropatów. Atmosfera była więc nerwowa i pełna spieć. Może już najwyższy czas zatrudnić w ratuszu meteorologa i astrologa, którzy dobiorą optymalne terminy sesji?

★ Zaczęło się od propozycji podwyżki cen wody. Jest to produkt bardzo ważny do życia, a w okresie zbliżającej się kampanii samorządowej - wprost strategiczny. Ten punkt został usunięty z porządku obrad. Większość radnych uznała, że należy wyborcom dostarczać wodę po dotychczasowej cenie. Stało to się m.in. na żądanie prezesów spółdzielni mieszkaniowych, którzy oczekują poszerzo-

nej analizy ekonomicznej spółki wodociągowej. Jeżeli prezesi mieszkaniowi będą tak walczyć o niepodwyższanie innych pozycji czynszu, zwłaszcza zależnych jedynie od nich samych, to może lokatorzy jakoś tę zimę przeżyją.

★ Jedną z przyczyn, dla których podwyżka cen wody nie przeszła, był brak (po raz pierwszy) wcześniejszego zebrania rządzącej koalicji. Długi weekend spowodował pewne rozluźnienie koalicyjnych zwyczajów i niedostateczną mobilizację. Niestety, podobnie jak inflacja na pewno nie ominie nas wkrótce jakaś podwyżka cen wody. Proszę jednak nie wyciągać z tego wniosku, że brak koalicji gwarantowałby zawsze niezmiennie ceny.

★ Zajęto się podwyżką stawek czynszów w domach administrowanych przez ZBM i zmianami w budżecie. Z małymi oporami jakoś te punkty przeszły, ale na sali czuło się pewne rozdrażnienie. Nawet częste uży-

wanie dzwonka przez przewodniczącego Mariana Lutę niewiele dawało. Niestety, nie ma on uprawnień, aby niesfornych radnych stawiać do kąta. Inna sprawa, że i tam niewiele jest wolnego miejsca.

★ Gdy obrady zbliżały się do końca, Marian Luto poprosił radnego Leszka Lewocę o skomentowanie jego radiowej wypowiedzi, że Suwałkami rządzą komuniści, którzy mają ręce zbrukane krwią. Przewodniczący chciał wiedzieć, kogo dokładnie radny miał na myśli. L. Lewoc stwierdził, że słowa te padły w innym kontekście. Wówczas przewodniczącego do pozyskania tekstu tej wypowiedzi. Szefowie klubów: SKS - Antoni Kisło i SPLD - Zbigniew DeMezer zapowiedzieli (w przypadku potwierdzenia się zarzutu) skierowanie sprawy do sądu. Na razie trudno wyrokować, co jest bardziej prawdopodobne dla naszego radnego - zajęcie fotela wojewody czy ławy sądowej?

LISTY

PATRZĘ Z OPTYMIZMEM W PRZYSZŁOŚĆ

Przeczytałem programy wyborcze AWS i UW. Cieszę się, że te ugrupowania odniosły wyborczy sukces. Tak dużo one nam naobiecowały, że spokojnie patrzę w najbliższą przyszłość. Ufam, że już niedługo emeryci, nauczyciele i lekarze otrzymają oczekiwane poważne podwyżki. Czy redaktor „HYDE’U” podzieli mój optymizm?

Marian Ledwodzyszy (emeryt), osiedle Północ

- Ponoć wiara czyni cuda, ale na razie raczej wszystko wskazuje na to, że podwyżkowe rozmowy z rządem będą wyglądały tak, jak przedstawia to poniższy rysunek.

